

Puls regionu

Przyjedzie prezydent

REGION. W piątek, 20 stycznia, prezydent RP Andrzej Duda będzie gościem w Zagłębiu Miedziowym. W godzinach popołudniowych odwiedzi Hutę Miedzi Głogów. Wieczorem przyjedzie do Polkowic, gdzie spotka się z mieszkańcami naszego rejonu w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2. Program tej wizyty jest jeszcze ustalany.

STR. 3



FOT. JOWANNA MICHAŁAK

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

A amerykańskie wojsko przyjechało na dłuższą wizytę

KRAJ. Żeby dotrzeć do Polski, pokonali osiem tysięcy kilometrów z Fortu Carson w Kolorado, przez Niemcy, aż do Żagania. Symboliczne powitanie amerykańskich żołnierzy miało miejsce na przejściu granicznym w Olszynie. Już na granicy żołnierze amerykańscy chwalili polską stronę. W ostatnich dniach do Polski i Niemiec przybyło około dwóch tysięcy żołnierzy z 3. Pancерnej Grupy Bojowej zwanej „Żelazną brygadą”, stacjonującej na co dzień w Fortie Carson w Kolorado. 12 stycznia Amerykanie przekroczyli granicę niemiecko-polską w Olszynie. To tutaj, z pojazdu prowadzącego konwój, zdjęto flagę niemiecką, by w jej miejscu umieścić biało-czerwoną. STR. 10-11



FOT. BARTŁOMIEJ RYDZAK

Puls Regionu

MIASTO WSPÓLNIE Z KGHM? | 3



FOT. MARIOLA SAMOTYCHA

LUBIN. Samorządowcy z całego Dolnego Śląska zjechali we wtorek do Lubina na zaproszenie prezydenta Roberta Raczyńskiego oraz prezesa KGHM Radosława Domagalskiego-Łabęckiego. Oficjalnie mieli się po prostu spotkać w nowym roku i omówić wspólne sprawy, ale prezydent zdradził też, że przy okazji chce poruszyć temat udziału miedziowego holdingu w budowaniu strefy ekonomicznej.

KTO UZDROWI SZPITAL? | 9



FOT. PIOTR WAŁS

ZŁOTORYJA. Szkoła pod zastaw. I to nie żart. Bo kiedy nie wiadomo o co chodzi, chodzi z reguły o pieniądze. W tym przypadku naprawdę duże, bo aż 18 mln zł. Na taki komercyjny kredyt zdecydował się powiat złotoryjski, by spłacić zobowiązania swojego szpitala.

TWORZĄ NOWE MIEJSCA PRACY | 4

CHOJNÓW. Znany producent łańcuchów przemysłowych – Dolzamet w Chojnowie – przeszedł w ręce Koreańczyków. Zagraniczny inwestor, na zakup i rozwój fabryki, wyda łącznie 175 mln zł.

KOPIEMY RAZEM KARNETY WIOSNA 2017

SKLEP KLUBOWY W CUPRUM ARENA zagłębie.com

RUNDA FINALOWA

OŚWIATOWA REWOLUCJA CZY POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI?



Edukacyjne

ZMIANY

➤ **REGION.** 31 marca w całej Polsce utworzone zostaną nowe sieci szkół, które zaczną funkcjonować już w kolejnym roku szkolnym. Reforma systemu edukacji ma – zgodnie z planami rządu – wejść w życie w ekspresowym tempie. Organizacyjny i finansowy ciężar jej wdrożenia spocznie głównie na gminach.

Zaniepokojeni są jednak nie tylko przedstawiciele samorządów, lecz również pracownicy oświaty, rodzice i uczniowie. Jak będzie wyglądać polska szkoła od 1 września tego roku, tego na razie nie wie nikt. W dalszym ciągu trwa za to publiczny spór o to, czy ta reforma jest w ogóle potrzebna. O likwidacji gimnazjów rozmawiali politycy w najnowszym programie z cyklu „Konfrontacje” w TVRegionalna.pl.

Najczęstszym argumentem, którym Prawo i Sprawiedliwość tłumaczy potrzebę powrotu do dawnej organizacji szkolnictwa, są problemy wychowawcze. – Większość rodziców była niezadowolona z reformy, która była poprzednio wpro-

wadzona, w szczególności niezadowolona z gimnazjów. Narzekania docierały do nas przez cały czas, a w kampanii wyborczej były czasem głównym tematem spotkań. Większość rodziców chciała, żeby ich dzieci zdobywały edukację w jednej szkole, do ósmej klasy, pomiędzy ten okres między szóstą a – powiedzmy – dziewiątą klasą jest bardzo trudny w życiu młodego człowieka – tłumaczy posłanka PiS Ewa Szymańska.

– Ja bym to nazwała rewolucją, a rewolucja ma to do siebie, że zawsze ponoszone są jakieś ofiary – ripostuje głogowska posłanka Platformy Obywatelskiej, Ewa Drozd. – Samorządy będą musiały w jakiś sposób tym problemem się zająć, ale tymi ofiarami będą tu ci młodzi ludzie i dzieci, którzy wejdą w tę zupełnie nieprzygotowaną reformę. Jestem dziesiąty rok posłem i u mnie nigdy żaden rodzic nie zjawiał się w biurze mówiąc, że system edukacji, który w tej chwili funkcjonuje, jest zły – dodaje.

Z zasadnością reformy oświaty, jako takiej, zgadza się Elżbieta Stępień, posłanka Nowoczesnej, ale jej zdaniem zmiany przyniosą negatywne skutki, między innymi z uwagi na ingerencję w programy nauczania i pośpiech: – Reforma jest potrzebna, ale ewolucyjna. Mam ogromne obawy, że reforma, którą państwo wprowadzacie [PiS – przyp. red], jest ukierunkowana na historyczne działanie w jednym kierunku,

dewaluację wielu bohaterów, którzy zasłużyli się dla naszej historii – twierdzi parlamentarzystka i dodaje, że prace nad reformą powinny zostać przedłużone o rok.

Takiej potrzeby nie widzi jednak Tymoteusz Myrda, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Jego zdaniem największym problemem jest pozorność zmian: – Oprócz tego, że zmieniacie nazwę gimnazjum, to co jeszcze zmieniacie? Czy chodziło o spełnienie kolejnej obietnicy wyborczej? Bo jeśli o spełnianie obietnic chodzi, to ja pytam o podatek miedziowy, który dotyczy tego regionu – mówi Myrda, reprezentujący blok Bezpartyjnych Samorządowców, i dodaje, że wdrażana reforma w rzeczywistości nic nie zmienia, jeśli chodzi o system nauczania. Zabrakło w niej bowiem m.in. potrzebnych już korekt w Karcie Nauczyciela, które zniósłby część przywilejów obciążających budżety samorządowe. – Kodeks pracy, który obowiązuje większość Polaków, nie zawiera nawet połowy tych przywilejów – podkreśla radny. Z koniecznością zmian w Karcie Nauczyciela zgadza się też posłanka Ewa Drozd.

Premierowe odcinki „Konfrontacji” emitowane są na antenie TVRegionalna.pl w każdy poniedziałek o godz. 18.15 oraz na internetowym kanale stacji.

Joanna Dziubek

Kawaler z Orderem Uśmiechu

➤ **LEGNICA.** To jedyne odznaczenie na świecie, przyznawane na wniosek dzieci. Do zanego grona jego kawalerów dołączył Kazimierz Pleśniak, wieloletni prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy.

Choć już od 16 lat jest na emeryturze, a za sobą ma wiele lat szczęśliwego małżeństwa – właśnie został kawalerem – Kawalerem Orderu. – Mam kilkadziesiąt odznaczeń, ale tylko to jest na wniosek dzieci i za pracę na rzecz dzieci – zaznaczył Kazimierz Pleśniak. – Jak powiedział Jan Paweł II: „Dziecko jest radością całego świata”. Dlatego cieszę się, że część życia oddałem dla dzieci i myślę, że do końca swoich chwil, jeśli tylko zdrowie dopisze, dalej będę pracować na rzecz dzieci.

Pasowanie czerwoną różą na kawalera tego niezwykłego Orderu miało miejsce 16 stycznia w pękającej w szwach auli Młodzieżowego Centrum Kultury. Żeby formalnościom stało się zadość, przyjęcie odznaczenia przypiętowane musi przechylem czary wypełnionej sokiem ze świeżo wyciśniętych cytryn, i to bez skrzywienia, z uśmiechem na twarzy. Kazimierzowi Pleśniakowi ta trudna sztuka udało się znakomicie. – Dzieci, poprzez Order Uśmiechu, dostały głos w bardzo ważnych sprawach. Mogą wyróżniać osoby, które dbają o ich dobra, które im pomagają, które starają się, żeby były szczęśliwe. I właśnie w ten sposób dzieci myślą o panu Kazimierzu – zaznaczyła Beata Sobacińska z kapituły Orderu Uśmiechu.

Order Uśmiechu jest unikalnym w świecie odznaczeniem. Idea tego słonecznego odznaczenia powstała w Polsce. W 1979 roku, decyzją Sekretarza Generalnego ONZ, Order Uśmiechu uzyskał status międzynarodowy. Do tej pory, od chwili nadania pierwszego Orderu Uśmiechu, dzieci nagrodziły nim ponad 1000 osób z całego świata. Wśród Kawalerów Orderu m.in.: Jan Paweł II, Matka Teresa z Kalkuty, Dalajlama czy chociażby Astrid Lindgren. Teraz do tego grona dołączył Kazimierz Pleśniak. (BAR)



FOT. PIOTR WAŚ

WYPADEK NA „ŻELAZNYM MOŚCIE”

➤ **KGHM.** Trzy osoby zostały ranne w wypadku na terenie zbiornika Żelazny Most. We wtorek, około godziny 11 urwała się winda w wieży przesyłowej. W windzie znajdowało się trzech nadsztygarów. – Pracownicy są przytomni, jest z nimi kontakt, na razie wiemy, że doszło do złamania kończyn. Pełna diagnostyka medyczna zostanie przeprowadzona po przewiezieniu ich do szpitala – informowała tuż po zdarzeniu Jolanta Piątek, rzecznik prasowy KGHM. Mężczyznom bardzo szybko udzielono pomocy. – Osoba obsługująca kuter usłyszała hałas i służby ratownicze od razu zostały poinformowane o wypadku – mówi młodszy brygadier Piotr Woźniakiewicz z polkowickiej straży pożarnej. Strażacy przyznają, że akcja była trudna. Trzech poszko-

dowanych znajdowało się na głębokości około 40 metrów. Szyb windy jest wąski. Dotarli do nich dwaj lekarze i przebywali z nimi do czasu wydobywania na powierzchnię. – Wieża znajduje się 300-350 metrów od brzo-gu. Możemy się do niej dostać jedynie łódką – dodaje młodszy Woźniakiewicz. Akcja trwała kilka godzin. Po kolei na powierzchnię wydobywano poszkodowanych. Dwóch trafiło do szpitali we Wrocławiu: wojskowego i uniwersyteckiego. Jeden z nich został przetransportowany helikopterem. Trzeci mężczyzna został przewieziony do szpitala RCZ w Lubinie. Nie wiadomo na razie, co było powodem urwania windy. Przyczyny wypadku zbada specjalna komisja. (MRT)

WYDAWCA: TVL Spółka z o.o.

PO REDAKTOR NACZELNY:

Edyta Drzymała

REDAKTOR WYDANIA:

Joanna Michalak

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Mariusz

Babicz, Marta Czachórska, Joanna

Dziubek, Piotr Gajek, Łukasz

Lemanik, Joanna Michalak, Adam

Michalik, Bartłomiej Rodak, Urszula

Romaniuk, Ewelina Rozmus,

Katarzyna Szatkowska, Katarzyna

Woźniakowska.

FOTO: Paweł Andrachiewicz,

Przemysław Łyskawa, Piotr Wajś.

KONTAKT:

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2,

59-300 Lubin, tel. 76 847 86 78;

e-mail: redakcja@regionfan.pl;

Lubin: 501 958 381, 509 202 549,

515 722 129;

Polkowice, Głogów: 515 722 103,

Złotoryja: 515 722 023;

Legnica: 514 764 776, 515 722 090;

Jawor: 508 204 922;

Puls
regionu

REKLAMA:

Renata Cieleń, tel. 516 152 552,

e-mail: reklama.lubin@tv1.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Katarzyna Wyraz, tel. 605 893 535,

reklama@regionfan.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Ewelina Słowik, tel. 515 722 129,

reklama.legnica@tvregionalna.pl

(Legnica, Złotoryja, Jawor).

DRUK: Polskapiresse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie

prawo do ich redagowania

z możliwością skracania. Rozpo-

wszechnianie materiałów redak-

cyjnych bez zgody wydawcy jest

zabronione.

Głowa państwa otworzy nową linię technologiczną w głogowskiej hucie i spotka się z polkowiczaniem

Przyjedzie prezydent

➤ **REGION.** W piątek, 20 stycznia, prezydent Andrzej Duda będzie gościem w Zagłębiu Miedziowym. W godzinach popołudniowych odwiedzi Hutę Miedzi Głogów. Wieczorem przyjedzie do Polkowic, gdzie spotka się z mieszkańcami naszego rejonu w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2. Program tej wizyty jest jeszcze ustalany.

W piątkowe popołudnie prezydent Andrzej Duda weźmie udział w otwarciu nowej linii produkcyjnej w głogowskiej hucie. Potem będzie gościem w Polkowicach na zaproszenie starosty powiatu. – Pan prezydent wyraził taką wolę i potwierdziła to kancelaria, że przyjedzie spotkać się z mieszkańcami powiatu polkowickiego – mówi Marek Tramś, starosta polkowicki.

Spotkanie odbędzie się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 o godz. 18. Ci, którzy chcą wziąć w nim udział powinni pamiętać o kilku zasadach związanych z bezpieczeństwem i procedurami.

– Proszę, aby osoby, które są zainteresowane tym spotkaniem przybywały na halę z co najmniej godzinnym wyprze-

dzeniem i, ze względu na zasady bezpieczeństwa, nie miały ze sobą dużych pakunków, toreb czy plecaków – dodaje starosta. – Wchodzący będą poddani kontroli właśnie ze względu na bezpieczeństwo – dodaje.

Na spotkanie, które ma potrwać około godziny, mogą przyjść nie tylko mieszkańcy powiatu polkowickiego, ale

także sąsiednich. Jeszcze nie wiadomo, jaki będzie program wizyty prezydenta Dudy w Polkowicach.

Urszula Romaniuk

Prezydent RP Andrzej Duda kolejny raz odwiedzi Zagłębie Miedziowe.



FOT. JOANNA MICHALAK

JEST PLAN ZWIĄZANY Z BUDOWĄ DUŻEJ STREFY EKONOMICZNEJ

Miasto wspólnie z KGHM

➤ **LUBIN.** Samorządowcy z całego Dolnego Śląska zjechali we wtorek do Lubina na zaproszenie prezydenta Roberta Raczyńskiego oraz prezesa KGHM Radosława Domagalskiego-Łabęckiego. Oficjalnie mieli się po prostu spotkać w nowym roku i omówić wspólne sprawy, ale prezydent zdradził też, że przy okazji chce poruszyć temat udziału miedziowego holdingu w budowaniu strefy ekonomicznej.

Prezydent Lubina nie kryje, że zmiany w zarządzie KGHM chciałby wykorzystać na rzecz naszego regionu. – Od nowego prezesa oczekuję tego, czego nie mogłem oczekiwać od poprzedniego prezesa, Herberta Wirtha – żeby KGHM inwestował na terenie Polskiej Miedzi, a tak naprawdę całej Polski. Bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że inwestycje zagraniczne, to nie był dobry pomysł. Być może ktoś na tym skorzystał, ale na

pewno nie skorzystali na tym górnicy, nie skorzystali tutejsi mieszkańcy, ani – jak się okazuje – udziałowcy – mówi wprost prezydent Robert Raczyński.

W co konkretnie miasto chciałoby zaangażować miedziowy holding? – Mamy plan związany z budową dużej strefy ekonomicznej. Rozmowy dalej trwają, szczegóły są omawiane. Dzisiaj moi przedstawiciele rozmawiają w siedzibie Banku Gospodarstwa Krajowego

i Polskiego Funduszu Rozwoju na temat udziału rządu w tej inwestycji. Mam nadzieję, że zarówno tam w Warszawie, jak i tutaj, te rozmowy będą owocne – liczy prezydent.

Prezes KGHM zapewnia, że zależy mu na dobrych relacjach z samorządowcami. – Nie tylko z Lubina, ale też szerzej z całego Zagłębia Miedziowego. Jestem w spółce od trzech miesięcy, więc dziś mogę poznać samorządowców, z którymi jeszcze się nie widziałem.

Z wieloma samorządami mamy wspólne projekty i potrzeby, dziś będziemy mogli je omówić – podkreśla Radosław Domagalski-Łabęcki, prezes Polskiej Miedzi.

Szef miedziowego koncernu nie wyklucza też udziału spółki w projekcie, o którym wspomina prezydent Lubina. – Bierzymy pod uwagę każdą inwestycję, która ma ekonomiczny sens i która przyniesie

pozytywne aspekty dla spółki. Znamy oczywiście inicjatywę pana prezydenta i stworzenie tutaj czegoś w rodzaju parku industrialnego, ta koncepcja jest dla mnie zrozumiała i mam pewną sympatię do niej. Jesteśmy otwarci na rozmowę. Teraz inwestycja jest na etapie egzekucji, jeśli to się

uda, to myślę, że jest szansa na wielu inwestorów – uważa Radosław Domagalski-Łabęcki.

Podczas spotkania samorządowcy mogli też usłyszeć od szefa Polskiej Miedzi, że jako prezes zobowiązuje się do dialogu z samorządem. – Czujemy się społecznie odpowiedzialni za ten region i będziemy wspierać lokalny rozwój, także poprzez działalność Fundacji KGHM – zapewnia.

Mariola Samoticha



FOT. MARIOLA SAMOTICHA

FABRYKA MA SZCZEGÓLNE ZNACZENIE DLA WIELU POKOLEŃ CHOJNOWIAN

Prezes chojnowskiego zakładu Dong Sun Kim, szef koncernu Choi Won Ho, pani tłumaczka oraz burmistrz Jan Serkies.

Koreańscy tworzą nowe miejsca pracy

▼ **CHOJNÓW.** Znany producent łańcuchów przemysłowych – Dolzamet w Chojnowie – przeszedł w ręce Koreańczyków. Zagraniczny inwestor, na zakup i rozwój fabryki, wyda łącznie 175 mln zł. W sumie zamierza stworzyć około 260 dodatkowych etatów, z czego tylko 10 dla swych rodaków. Dla miasta to ogromna szansa na rozwój i znaczący spadek bezrobocia.

5 stycznia, zaraz po podpisaniu aktu notarialnego, nowi właściciele zakładu spotkali się w Ratuszu z władzami miasta i dziennikarzami. Gospodarz uroczystości, burmistrz Jan Serkies, przypomniał, że Dolzamet ma szczególne znaczenie dla wielu pokoleń chojnowian.

Dla koreańskiego producenta silników chojnowski zakład jest 22 filią i zarazem pierwszą w Europie. Swe fabryki ma m.in. w Chinach, Indiach, Tajlandii, Wietnamie, Indonezji czy Meksyku. Ponad 80 procent silników do pralek marki Samsung pochodzi z linii produkcyjnych BMC. Firma zaopatruje także takich potentatów, jak LG, Hyundai czy Bosch.

– Mam świadomość, jakie nadzieje pokładają państwo w tym zakładzie – mówił Choi Won Ho, prezes koncernu BMC. – Dlatego z tego miejsca chcę obiecać, że dołożę wszelkich starań, by stworzyć jak najlepsze warunki pracy i żeby ta firma mogła się tutaj w pełni rozwinąć. Chcemy, by była takim zakładem, do którego ludzie będą chcieli przychodzić i pracować. Obiecuję, wspólnie z burmistrzem, że zrobię wszystko, by fabryka stała się miejscowym liderem, jeśli chodzi o atrakcyjne miejsce zatrudnienia – deklarował.

Koreańczycy będą zatrudniać przede wszystkim lokalną kadre – zarówno inżynierów, jak i zwykłych pracowników. Rekrutacja ma

się odbywać z pomocą magistratu. Właściciele deklarują, że zarówno płace, jak i atmosfera pracy będą dla wszystkich zadowalające. Prezes obiecał, że za rok przyjedzie do Chojnowa i rozliczy się ze wszystkich swych obietnic. Polskie realia zna doskonale, ponieważ pracował w koncernie LG w podwrocławskich Biskupicach Podgórnym. Podczas uroczystości przedstawił szefa polskiej filii – Dong Sun Kima, który poinformował, że dotychczasowa produkcja łańcuchów nie tylko będzie kontynuowana, ale i rozwijana na szerszą skalę. – Natomiast wprowadzanie nowych produktów, jeśli chodzi o części motoryzacyjne, rozpocznie się już w marcu tego roku. Pełną moc produkcyjną chcemy

libyśmy osiągnąć wraz z końcem 2017 roku – dodał.

Szef BMC przyznał, że w firmie obowiązują trzy podstawowe zasady, związane z poszanowaniem pracowników, stwarzaniem jak najlepszej atmosfery w pracy i traktowaniem załogi, jak członków rodziny.

Tempo zakupu chojnowskiego Dolzamet było błyskawiczne. Po raz pierwszy prezes koncernu spotkał się z burmistrzem we wrześniu ubiegłego roku. Miesiąc później rada miejska jednogłośnie podjęła uchwałę o zwolnieniu inwestora z podatku od nieruchomości na 10 lat. A już w styczniu doszło do przejęcia zakładu wraz z kilkudziesięcioposobową załogą. **Joanna Michalak**

Sześć kandydatur

▼ **LEGNICA.** Nominacje do Honorowego Tytułu Legnickiej Książki Roku 2016 otrzymało sześć wydawnictw, wybranych przez kapitułę spośród 47 ubiegłorocznych publikacji.

Ujawnienie tytułu i nazwiska zwycięzcy oraz wręczenie nagrody – statuetki wykonanej w znakomitej pracowni szkła artystycznego Studio Borowski, nastąpi podczas koncertu noworocznego w Sali Królewskiej Akademii Rycerskiej, 3 lutego br.

Jurorzy brali pod uwagę takie kryteria, jak: staranność edytorska (estetyka, szata graficzna), staranność redakcyjna, atrakcyjność tematu, wartość poznawcza i artystyczna, oryginalność, efekt indywidualnej pracy osoby lub zespołu, a także oddziaływanie na społeczność miasta, regionu, kraju. **(JOM)**

Odgruzują miasto z rupieci

▼ **LEGNICA.** Straż miejska rusza z akcją, która ma oczyścić miasto ze zdezelowanych samochodów, które od dawna zagradzają parkingi czy drogi publiczne. Stąd mundurowi zwracają się do legniczian z apelem o zgłaszanie takich przypadków.



Chodzi nie tylko o poprawę estetyki, ale przede wszystkim o nieblokowanie miejsc parkingowych, o które coraz trudniej w Legnicy, gdzie zarejestrowanych jest aż 100 tys. pojazdów.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wszystko zależy od miejsca, w którym pozostawiony jest wrak pojazdu. Ani straż miejska, ani Zarząd Dróg Miejskich w Legnicy czy policja nie mogą odholować

na przykład zniszczonego fiata marej z placu między ulicami Łukasińskiego a Chłapowskiego. Pozostałość po samochodzie pozostawiona jest bowiem na placu należącym do prywatnego właściciela i to do jego kompetencji należy usunięcie szpecącego rupiecia. Gdy od miesięcy na naszej ulicy stoi nieużywany przez nikogo samochód, a zwłaszcza zajmujący cenne miejsce parkingowe, należy to zgłosić straży miejskiej, policji lub zarządcy drogi.

Pojazd bez tablic rejestracyjnych lub którego stan techniczny wskazuje, że jest nieużywany, może zostać usunięty na koszt właściciela. Natomiast, gdy wrak zagraża życiu i zdrowiu, odholowywany jest natychmiast. **(JOM)**

POCIĄG DO JĘZYKA NIEMIECKIEGO

▼ **LEGNICA.** Obsługa polskich pociągów mówiąca w języku niemieckim – oto cel Kolei Dolnośląskich, które od jakiegoś czasu przewożą pasażerów na połączeniach międzynarodowych z naszym zachodnim sąsiadem. Kolejarze do nauki się rwą, bo... to się opłaca! Z Dolnego Śląska do Saksonii pociągami dojechać możemy już od ponad roku. Z połączeń Kolei Dolnośląskich korzystają także Niemcy, którzy niebawem obsługiwani będą w swoim rodzimym języku, a to za sprawą lingwistycznej ofensywy dolnośląskiego przewoźnika.

– Staramy się, by nasi pracownicy znali język niemiecki, bo to pomaga w kontaktach – wyjaśnia Piotr Rachwałski, prezes Kolei Dolnośląskich. – Coraz więcej pasażerów w Niemczech korzysta z naszych usług nie tylko na liniach przygranicznych, ale również na pozostałych – dodaje. Dzięki zawartej umowie między Kolejami Dolnośląskimi i Centrum Kształcenia Ustawicznego, drużyny konduktorskie i maszyniści, języka swoich zachodnich sąsiadów uczyć się będą w zamku Piastowskim – siedzibie tej placówki.

– Niektóre osoby są początkujące, ale są też już znające podstawy niemieckiego. Tak czy inaczej, 120 godzin nauki to absolutne minimum niezbędne do w miarę sprawnego komunikacji – zaznacza Tomasz Szczytyński, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego w Legnicy.

Jak zmobilizować załogę do nauki? Koleje Dolnośląskie znalazły świetne rozwiązanie, dzięki któremu umiejętności językowe mogą się opłacać nie tylko dla kontaktów międzyludzkich, ale i... dla kieszeni. – Za znajomość języków premiuujemy dodatkowo pensji i to całkiem znaczącym, więc to nie lada zachęta – mówi Piotr Rachwałski.

Obecnie pociągi jeżdżą przez dwa przejścia graniczne: Forst Lausitz i Zgorzelec Goerlitz, gdzie ilość połączeń jest największa od czasów wojny. A sam przejazd przez most graniczny między państwami jest całkowicie darmowy. **(BAR)**

Gmina kupi... statek

➤ **ŚCINAWA.** Wyposażeni w lornetki będą pływać po Odrze i oglądać czaple, siedliska bielika czy bociana czarnego – takie przynajmniej są plany burmistrza Ścinawy Krystiana Kosztyły, który w ten sposób chce edukować dzieci i młodzież z całego powiatu. Gmina właśnie złożyła wniosek o unijne dofinansowanie na zakup statku. To jeden z elementów Regionalnego Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Ścinawie, który już wystartował i wciąż jest rozbudowywany.

Dolina Odry jest obszarem przyrodniczo chronionym, tzw. naturalnym, gdzie jest chroniona fauna i flora. Gmina zamierza edukować młodzież na wodzie, ze statku, prowadzić edukację przyrodniczą z pozycji jednostki pływającej.

– Głównym punktem, gdzie będziemy edukować młodzież, to port w Ścinawie i jednostka pływająca, czyli statek, który chcemy kupić z funduszy unijnych – opowiada burmistrz Kosztyła. – Z lornetkami w rękach dzieci będą mogły np. obserwować siedliska bielika, bociana czarnego czy kani rudej. Jest to o tyle ważne, że kiedy płyniemy po wodzie, ptactwo nie ucieka. Można się do niego zbliżyć na 15-20 metrów – dodaje.

Gmina właśnie złożyła wniosek o unijne dofinansowanie na zakup statku. Ma być on jednym z elementów Regionalnego Ośrodka Edukacji Przyrodniczej. A ten wystartował w grudniu ubiegłego roku. Działalność ośrodka zainaugurowano otwarciem obiektu w Dziewinie. Powstało tam centrum edukacyjne dla dzieci i młodzieży, a także pozostały mieszkańcom gminy.

– Głównym tematem zajęć będzie pokazywanie urządzeń, które wykorzystują odnawialne źródła energii do zasilania obiektu w prąd i energię ciepłą. Ten obiekt jest całkowicie niezależny energetycznie, zasilany w energię z paneli fotowoltaicznych. Przy obiekcie

stoi farma fotowoltaiczna, są dwa wiatraki, które dają prąd i jest powietrzna pompa ciepła – wylicza burmistrz Kosztyła. – Odbły się już tam pierwsze zajęcia dla dzieci ze szkół, w tym roku będą kontynuowane, co więcej będziemy zapraszać do współpracy szkoły z całego regionu. Na miejscu są edukatory, którzy opowiadają o odnawialnych źródłach energii i pokazują, jak to wszystko funkcjonuje – tłumaczy.

Uzupełnieniem projektu ma być schronisko młodzieżowe, które gmina chce stworzyć w tzw. pałacyku. Tu także liczy na unijną dotację. Projekt, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, został już złożony w ubiegłym roku, postępowanie miało się zakończyć latem, ale wciąż nie zostało rozstrzygnięte. Gmina stara się o 2,8 mln zł dotacji, a cały projekt warty jest 4,4 mln zł.

– Chcemy zaadaptować zabytkowy pałacyk w Ścinawie z przeznaczeniem na centrum pracy twórczej z funkcją schroniska młodzieżowego. Dzięki schronisku będziemy mogli prowadzić zajęcia kilkudniowe, tzw. zielone szkoły. Dzieci mogłyby przyjechać i nocować w Ścinawie, a później się tutaj edukować. Zależy nam na utworzeniu bazy noclegowej dla około 50 osób, żeby na tzw. zieloną szkołę mógł do nas przyjechać cały autokar dzieci – zaznacza burmistrz.

(MS)

BEDZIE PROCES PRZECIWKO ZARZĄDCOM SKŁADOWISKA. STAROSTA WOLNY OD ZARZUTÓW

Finał w sądzie

➤ **GINA WIEJSKA LUBIN.** Prokuratura Rejonowa w Lubinie nie podejmie śledztwa na wniosek firmy R-Power w Kłopotowie, która w październiku złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez starostę powiatowego w Lubinie. Natomiast zarządców tej spółki czeka sądowy proces.

19 października ubiegłego roku firma poinformowała prokuraturę, że podejrzewa starostę o popełnienie przestępstwa na szkodę R-Power poprzez wprowadzanie w obieg nieprawdziwych informacji o cofnięciu spółce zezwolenia na zbieranie odpadów na kłopotowskim składowisku. Zdaniem dyrekcji firmy działanie starostwa naraziło R-Power na utratę dobrego imienia, a w konsekwencji utratę stałych kontrahentów.

– Czyn ten miał polegać na tym, że w dniu 10 października 2016 roku w Lubinie urzędnicy starostwa powiatowego, działając jako funkcjonariusze publiczni, przekroczyli swoje uprawnienia w ten sposób, że przekazali nieprawdziwą informację dla spółki FB Ser-

vis Sp. z o.o. – kontrahenta R-Power Sp. z o.o. – że starosta lubiński cofnął zezwolenie na zbieranie odpadów na terenie działki w Kłopotowie, działając w ten sposób na szkodę interesu prywatnego – wyjaśnia prokurator Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Śledczy, w toku postępowania sprawdzającego, stwierdzili jednak, że 21 stycznia ubiegłego roku starosta wydał decyzję, w której orzekł cofnięcie zezwolenia na zbieranie odpadów dla R-Power Polska. Spółka cały czas kwestionuje prawomocność tej decyzji, jednak nie udało jej się przekonać do swoich racji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które oceniło decyzję starostwa. Także prokuratura nie dopatrywała się w działa-

niach urzędników żadnych nieprawidłowości i ostatecznie zatwierdziła postanowienie Komendy Powiatowej Policji w Lubinie o odmowie wszczęcia śledztwa na wniosek R-Power. Postanowienie to jest już prawomocne.

W sprawie działalności składowiska w Kłopotowie osobne postępowanie prowadziła też Prokuratura Rejonowa w Głogowie. W tym przypadku śledztwo skończyło się postawieniem zarzutów kierownictwu R-Power. Na ławie oskarżonych zasiadali już prezes firmy Mirosław D. i dyrektor generalny Robert S. Prokurator zarzuca im składowanie niebezpiecznych odpadów w niewłaściwych warunkach, a także w sposób nieselektywny, bez należytej drogi pożarowej. Zdaniem śledczych składowisko w Kłopotowie prowadzone było w sposób niezgodny z wydanymi spółce pozwoleńiami i decyzjami środowiskowymi, a to spowodowało obniżenie jakości gleby. Mogło też zanieczyszczyć wodę i zagrozić zdrowiu mieszkańców.

Prokuratura wszczęła śledztwo po jednym z pożarów, do którego doszło na terenie składowiska. Pod uwagę

wzięto wyniki analiz biegłych z zakresu ochrony środowiska, badania próbek gleby, zeznania świadków i liczne dokumenty. Na tej podstawie prokurator ustalił, że odpady w Kłopotowie były składowane niezgodnie z przepisami. Badanie zabezpieczonych próbek gleby z terenu składowiska wykazało m.in. znaczne przekroczenie dopuszczalnej zawartości ołowiu, cynku i miedzi.

– Przesłuchany w charakterze podejrzanego Mirosław D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Robert S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia, w których zaprzeczył, aby po lipcu 2015 roku zajmował się sprawami spółki R-Power Polska, jak również, aby odpady były w okresie do tego czasu składowane wbrew przepisom. Wyjaśnienia tego oskarżonego nie zasługują na wiarę, gdyż są sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, opartym na wielu dowodach – twierdzi rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Joanna Dziubek



FOT. JOANNA DZIUBEK

MIASTO CHCE ZBUDOWAĆ LOKALE POD WYNAJEM

Mieszkańciowy boom

POLKOWICE. Wybudowanie kilkuset mieszkań w ciągu najbliższych lat zapowiada Emilian Stańczyszyn, przewodniczący rady miejskiej, który prowadzi też zespołowi zajmującemu się tym projektem.

Zdajemy sobie sprawę, że potrzeby mieszkaniowe oraz możliwości finansowe polkowiczian są różnorodne, dlatego w planach mamy różne formy budownictwa – mówi Emilian Stańczyszyn. – Powstaną mieszkania komunalne, socjalne oraz w systemie TBS. Oczywiście, stworzymy także w naszej gminie możliwie najlepsze warunki do rozwijania budownictwa mieszkaniowego w ramach innych dostępnych systemów, choćby projektowanego przez rząd programu „Mieszkanie Plus”.

Przewodniczący rady miejskiej zapewnia też, że wie, jak zadbać o źródła finansowania. Przypomina m.in. o tym, że w ostatnich latach burmistrz gminy Wiesław Wabik razem z Polkowickim Towarzystwem Budownictwa Społecznego przygotował budowę około 300 mieszkań, a rada miejska uchwaliła już na ten cel kilkadziesiąt milionów złotych.

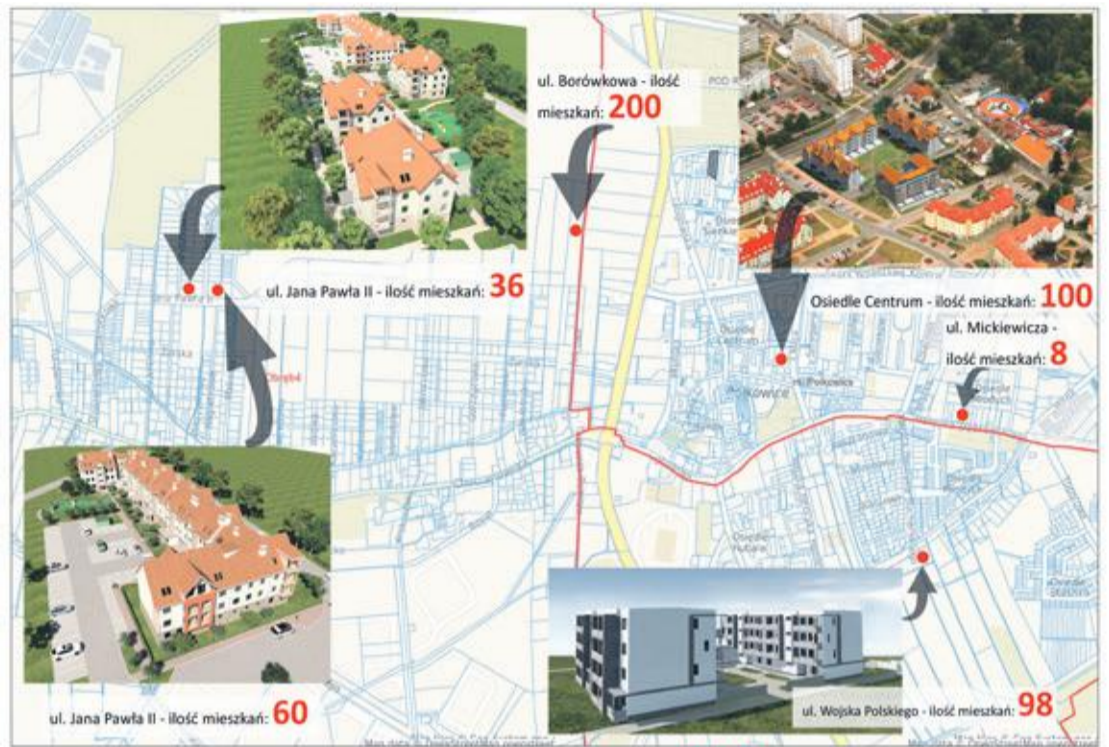
– Będziemy budować dla mieszkańców naszej gminy i będą to głów-

nie mieszkania na wynajem – dodaje Emilian Stańczyszyn. – Przede wszystkim dla osób z gminnej listy, które od wielu lat czekają na swoje własne „M”. Tutaj preferencje się nie zmieniły.

W ostatnich tygodniach burmistrz Wiesław Wabik zwrócił się do osób, które złożyły w urzędzie gminy wnioski o przydział mieszkania, z prośbą o dostarczenie dokumentów w celu aktualizacji danych. Zrobiło to ponad 700 osób. Obecnie opracowywane są nowe zasady przydziału mieszkań.

– W pierwszej kolejności będziemy chcieli zadbać o to, aby osoby oczekujące na liście mieszkaniowej zachowały swoje preferencje – wyjaśnia Emilian Stańczyszyn.

– Ponadto, niebawem ma zostać uchwalona przez Sejm ustawa, która wskaże progi dochodowe dla osób ubiegających się o przydział mieszkania komunalnego. Rodziny o niższych dochodach mogą spodziewać się więc największego wsparcia ze



strony zarówno państwa polskiego, jak i samorządu. Szukamy też jak najlepszych rozwiązań dla rodzin zamożniejszych.

W tym roku do rady miejskiej ma trafić projekt uchwały dotyczący nowej polityki mieszkaniowej w gminie. Poza wspomnianym już

budownictwem socjalnym, komunalnym i TBS-owskim znajdują się w nim także inne formy starania się o mieszkanie. **Urszula Romaniuk**

FOT. UGPOLKOWICE

OSOBUS

NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB

Z ADRESU POD ADRES

WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE

WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

WYJAZDY Z POLSKI:
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, SOBOTA

POWROTY DO POLSKI:
WTOREK, CZWARTEK, NIEDZIELA



www.osobus.pl

e-mail: osobus@o2.pl

NAJ
LEPSZA
OFERTA
na rynku

Leroy Merlin 59-220 Legnica
ul. Objazdowa 6

277,-
OFERTA SPECJALNA

115,-
69,-
PROMOCJA

389,-
259,-
TANIEJ o 33%

1999,-
1799,-
PROMOCJA

999,-
799,-
TANIEJ o 19%

679,-
OFERTA SPECJALNA

34,40
8,90
TANIEJ o 21%

44,98
36,98
TANIEJ o 18%

12,82
9,49
TANIEJ o 25%

449
389,-
TANIEJ o 13%

Wzrost mebli kuchennych OLA
Dł. zestawu: 1,8 m. Kolor: biały/dąb sonoma. W zestawie szafka stojąca 80 cm ziewoznywakowa, stojąca 40 cm z półką, wisząca 80 cm pod ociekacz, wisząca 40 cm z półką, wisząca 80 cm okapowa. kod 44793462
Cena nie obejmuje: blatu, zlewu, baterii, sprzętu AGD i akcesoriów kuchennych.

inspire dywan Shaggy Lucca 60/120 mix kolorów
ref. 45432366

Kabina prysznicowa
szkło transparentne. Profil: chrom. Typ obrotowa: rozsuwno 2 drzwi. ref. 4482204

Zestaw podłynkowy w obrotowej wodosłonecznicy
obrotowa wodosłonecznica, obrotowa wodosłonecznica, obrotowa wodosłonecznica, obrotowa wodosłonecznica.

Sopro FF 450
Elastyczna zaprawa klejowa ref. 40707800

Włna izolacyjna URSA HOME
Lambda: 0,039. Gr.: 150 mm. Opak.: 6 m². Cena za paczkę: 56,94 zł. kod 45647105

Klej elastyczny FF450 25kg +zaprawa uszczelniająca 3kg za 1zł
ref. 40707800

Piec akumulacyjny DGN 30 system plus
ref. 44148111

Plafon Escada 5x33w G9 +LED Chrom
ref. 44444444

Odkurzacz warsztatowy GRAPHITE
Moc: 1500 W. Poj. zbiornika: 30 l. Waga: 8,5 kg. kod 44471175

Oferta ważna od 04.01 do 31.01.2017 r.

Przewodnik po mieście dla dzieci

➤ **GŁOGÓW.** „Poli i Stasia wędrowniki po Głogowie. Przewodnik dla dzieci” – to kolejna publikacja Towarzystwa Ziemi Głogowskiej.

– Bohaterami są Pola i Staś, którzy oprowadzają młodego czytelnika po najważniejszych miejscach Starego Miasta i Śródmieścia – informuje Dariusz Andrzej Czaja, wiceprezes Towarzystwa Ziemi Głogowskiej, autor tekstu. – Odbywa się to w porządku chronologicznym: od powstania grodu na prawobrzeżnej wyspie, poprzez kolejne zabytkowe przystanki, a kończy widokiem na całe miasto z tarasu widokowego wieży ratuszowej.

Przy każdym zabytkowym punkcie, obok historycznego opisu, młody czytelnik znajdzie ciekawostki, słowniczek pojęć a także zadania plastyczne. Wykonanie wszystkich oraz rozwiązanie dodatkowych zadań, wiążących się z odwiedzeniem głogow-

skich zabytków, umożliwia uzyskanie tytułu Mistrza Historii Głogowa. Autorką kolorowych ilustracji w Przewodniku jest plastyczka Aneta Steciąg.

– Publikacja umożliwia nabycie przez dzieci podstawowej wiedzy o historii i dziedzictwie kulturowym Głogowa – dodaje Dariusz Czaja. – Ma szansę rozbudzić świadomość historyczno-regionalną w najmłodszym pokoleniu, integrując je z rodzinnym miastem. Natomiast umieszczone w publikacji zadania pobudzą aktywność umysłową młodych czytelników.

W najbliższym czasie planowane są spotkania autorów z młodymi głogowianami, podczas których zaplanowano rozprowadzanie przewodników. **(UR)**



FOT. DARIUSZ CZAJA

NA REMONTY PARAFIALNYCH ZABYTKÓW

➤ **GŁOGÓW.** Dotację w wysokości 650 tysięcy złotych brutto otrzymają, łącznie, w tym roku głogowskie parafie z budżetu miasta na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach.

Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa otrzyma 100 tys. zł na naprawę i renowację organów. Kolejne 50 tys. zł trafi do Parafii pw. św. Wawrzyńca na wykonanie prac konserwatorskich i restauratorskich czterech aniołów flankujących na szczycie ołtarza głównego kościoła. Najwięcej, bo aż 350 tys. zł otrzyma Parafia Kolegiata pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. – A wszystko to na remont pomieszczenia pod kaplicą Mariacką oraz wykonanie posadzek na chórze i w krypcie oraz w prezbiterium zakrystii i kaplicy Mariackiej – informuje Marta Dytwińska-Gawrońska, doradca prezydenta ds. kontaktów społecznych.

150 tys. zł trafi do parafii pw. św. Mikołaja na dokumentację obejmującą remont elewacji kościoła Bożego Ciała z uzupełnieniem elementów architektonicznych, odbudową zwieńczeń wież wraz z pracami konstrukcyjnymi wewnątrz, które są niezbędne do ich wykonania. **(UR)**

WARUNKIEM UDZIELENIA KREDYTU BYŁO PRZEDSTAWIENIE WIARYGODNEGO PLANU DZIAŁALNOŚCI

Miliony dla szpitala

➤ **GŁOGÓW.** Ponad 10,6 miliona złotych pozyska Głogowski Szpital Powiatowy z Banku Gospodarstwa Krajowego. Będą to dwa kredyty: konsolidacyjny i inwestycyjny, dzięki którym lecznica ma się rozwijać.

Kredyt konsolidacyjny w wysokości ponad 9,6 mln zł pozwoli na spłatę długoterminowych zobowiązań placówki wobec instytucji finansowych, a przekraczają one 9,5 mln zł. Niższe będą też koszty ich obsługi.

– Dzięki temu, rocznie szpital zaoszczędzi kilkaset tysięcy złotych – mówi Marek Bestrzyński, wiceprezes GSP. – Uwolnione w ten sposób środki można będzie przeznaczać na rozwój działalności medycznej – dodaje.

Dodatkowo, szpital otrzyma 1 mln zł na bieżące inwestycje. To 80 proc. ich wartości, pozostałe 20 proc. dołoży spółka. Plany już są, m.in.: densytometr,

artroskop z wyposażeniem umożliwiającym specjalistyczne rekonstrukcje stawów oraz kompletne wyposażenie pracowni endoskopowej. USG najnowszej generacji trafi też na oddział ginekologiczno-położniczy. Dzięki temu możliwe będzie jeszcze dokładniejsze badanie pacjentek w każdym etapie ciąży.

Warunkiem udzielenia kredytu było przedstawienie przez szpital wiarygodnego planu działalności jednostki w kolejnych latach. Zarząd GSP, we współpracy z kadrą medyczną, opracował Strategiczny Plan Rozwoju Spółki na lata 2017-2021, który uzyskał bardzo wysoką ocenę specjalistów

finansowych BGK. Zabezpieczenia – w formie umowy wsparcia – udzieliły też władze powiatu głogowskiego za pośrednictwem uchwały.

Urszula Romaniuk

USG najnowszej generacji trafi na oddział ginekologiczno-położniczy.

POLICJANCI OTWIERAJĄ DRZWI

➤ **GŁOGÓW.** W czwartek, 19 stycznia, osoby zainteresowane pracą w policji mogą przyjść w godz. od 9 do 17 do głogowskiej komendy przy ul. Obrońców Pokoju 17, gdzie będzie dyżuruował pracownik Zespołu Kadry i Szkolenia.

– Każdy zainteresowany pracą w formacji, może uzyskać informację na jej temat, zgłaszając się osobiście do pracownika Zespołu Kadry i Szkolenia, który w trakcie dyżuru przedstawi informacje dotyczące procedury kwalifikacyjnej do służby w policji. Można też będzie pobrać kwestionariusz osobowy kandydata do służby, a także złożyć dokumenty – dodaje podinspektor Bogdan Kaleta, oficer prasowy głogowskiej komendy.

Informacje w tej sprawie można otrzymać w KPP Głogów od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 15, w pokoju 222, a także na stronach internetowych KPP Głogów i KWP Wrocław w zakładce: PRACA W POLICJI. **(UR)**

Aleja Wolności do przebudowy

➤ **GŁOGÓW.** Ponad dziewięć milionów złotych będzie kosztować rozbudowa Alei Wolności w Głogowie. Umowę na realizację inwestycji podpisali prezydent miasta Rafael Rokaszewicz i prezes lokalnego Przedsiębiorstwa Budownictwa Drogowego Ksawery Kossowski.

Prace drogowe rozpoczną się w maju. Zakres robót obejmie remont chodnika, po prawej stronie od ronda przy Placu 1000-lecia do skrzyżowania z ul. Jedności Robotniczej, oraz pierwszego fragmentu drogi od Placu 1000-lecia. Mieszkańcy muszą się liczyć z wprowadzeniem tymczasowej organizacji ruchu.

– Głogowianie czekali na ten remont bardzo długo – mówi prezydent Rafael Rokaszewicz. – Choć prace rozłożone są na cztery lata, nie oznacza to, że aleja Wolności będzie przez cały czas



FOT. J. GŁOGÓW

zamknięta. Chcemy tak skumulować prace drogowe, by jak najmniej utrudniały życie mieszkańcom – dodaje.

Podczas przebudowy alei, w pasie drogowym, wymienione zostaną sieci wodociągowe. Poza tym, wóldar miasta złożył już

wniosek do Ministerstwa Środowiska o środki na obsadzenie terenów dodatkowymi zielonymi ekranami, w tym wzdłuż Al. Wolności.

– Będziemy zwracać się także, razem z powiatem głogowskim, z wnioskiem do urzędu marszałkowskiego o środki na rewitalizację tej ulicy – zapowiada Rafael Rokaszewicz.

Jak przypomina, uchwałę w tej sprawie, dotyczącą Lokalnego Programu Rewitalizacji, radni miejscy przyjęli jednogłośnie. **(UR)**



Dealer Nissana zaprasza do nowej odsłony
salonu w Rzeszotarach,
gdzie czekają na Państwa nowe
modele samochodów wraz z rabatami
z wyprzedaży za rok 2016



Impwar

Impwar Rzeszotary, ul. Legnicka 1, tel.76/857/05/10

www.impwar.pl

Coraz więcej pieniędzy dla rodzin

➤ **JAWOR.** Urzędnicy miejscy podsumowali program rządowy 500+. W 2016 roku do jaworskiego magistratu wpłynęło aż 1500 wniosków. Urzędnicy szacują, że w tym roku do rodzin trafi nawet blisko 10 mln zł.

Program ruszył w kwietniu 2016 roku i od samego początku budził duże zainteresowanie mieszkańców. – Na chwilę Jawor stał się nawet rekordzistą na mapie Polski w wysokości wypłacanego świadczenia na jedną rodzinę, ponieważ trafiło ono aż do 11 dzieci – mówi Izabela Paczyńska z Urzędu Miejskiego w Jaworze.

Blisko 1800 jaworskich dzieci skorzystało z dofinansowania w ramach rządowego programu 500+. Było to ponad 800 tys. zł świadczeń wychowawczych wypłacanych co miesiąc.

– W 2016 roku do jaworskich rodzin trafiło blisko siedem milionów złotych. Planujemy, że w tym roku przekażemy na świadczenia wychowawcze nawet dziesięć milionów złotych – mówi Agnieszka Rynkiewicz, zastępca burmistrza Jawora. **(ER)**

Powstanie muzeum promujące miasto

➤ **ZŁOTORYJA.** Zabytkowy budynek przy pl. Sprzymierzeńców 9 zostanie zaadaptowany na muzeum opowiadające o historii miasta. Pomysł czeka na opinie mieszkańców.

Wszystko wygląda na to, że kamienica o zabytkowej formie architektonicznej, która od lat popada w ruinę, zostanie przeznaczona na muzeum. Jak podkreślają urzędnicy złotoryjskiego magistratu, jest to miejsce z ciekawą i bogatą historią.

W przeszłości był tu zajazd prowadzony przez rodzinę Feige – jednego z bardziej zasłużonych rodów w historii miasta. Jeszcze wcześniej nazywany był „domem rektora”, ponieważ mieścił się w nim folwark należący do rektora szkoły w Złotoryi.

Złotoryjski ratusz planuje zagospodarować budynek i urządzić w nim miejskie



FOT. UM ZŁOTORYJA

muzeum. Wydział Funduszy Zewnętrznych i Obsługi Inwestora magistratu przygotowuje wspólny projekt z partnerskim czeskim miastem Mimoň. Dzięki współ-

pracy Złotoryja ma pozyskać środki unijne na odrestaurowanie budynku, utrzymanie jego historycznego charakteru i przeznaczenie go na cele turystyczne.

Ostateczna koncepcja muzeum powinna być gotowa do kwietnia tego roku. W budżecie na rok 2017 zaplanowano 50 tys. zł na opracowanie projektu. **(ER)**

ZWIĄZKOWCY ALARMUJĄ, ŻE KTOŚ CHCE ZROBIĆ INTERES NA MAJĄTKU LECZNICY

Kto uzdrowi szpital?

➤ **ZŁOTORYJA.** Szkoła pod zastaw. I to nie żart. Bo kiedy nie wiadomo o co chodzi, chodzi z reguły o pieniądze. W tym przypadku naprawdę duże, bo aż 18 mln zł. Na taki komercyjny kredyt zdecydował się powiat złotoryjski, by spłacić zobowiązania swojego szpitala. Zakładnikiem w tym biznesie stało się Liceum Ogólnokształcące w Złotoryi.

Starostwa Powiatowego w Złotoryi.

Kredyt i zobowiązanie spłaty długów szpitala to część umowy zawartej przez powiat z nowym dzierżawcą lecznicy, który zobowiązał się uratować placówkę. W to jednak nie wierzą ani pracownicy, ani związki zawodowe.

– Ktoś chce zrobić interes na majątku szpitala: uzyskać budynek i sprzęt, który się w nim znajduje – uważa Sława Kolano, szefowa NSZZ Solidarność w szpitalu w Złotoryi.

– Od 20 lat walczymy o ten szpital. Jest mi bardzo przykro, bo w takim systemie pracy, jaki narzuca nowy właściciel, nie dostaniemy kontraktu i oddziały będą powoli likwidowane – dodaje Teresa Wilk, przewodnicząca Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Opieki Zdrowotnej w Złotoryi.

Zarzuty związkowców odpięła nowa dyrektorka szpitala, zapewniając, że nie ma powodów do obaw. – Nie wiem, z czego takie obawy wynikają, bo nie dokonujemy tu żadnych masowych redukcji, więc bezpieczeństwo pracowników powinno być – zwraca uwagę Renata Mikołajczyk, dyrektorka Szpitala Powiatowego w Złotoryi.

Sytuacja w szpitalu jest napięta. Wielomilionowe



FOT. PIOTR WALIS

Sława Kolano i Teresa Wilk obawiają się, że lecznica nie otrzyma kontraktu z Narodowego Funduszu Zdrowia.

zadłużenie niebawem ma zostać spłacone z kredytu, którego koszty, to aż 7 mln zł. Starosta złotoryjski, ustami swojego rzecznika, uspokaja, że nie ma czym się martwić, bo przez pierwsze dwa lata starostwo spłacać będzie tylko odsetki. A za dwa lata... obecna kadencja dobiegnie końca i z poważnym problemem, czyli ogromnym zadłużeniem, zderzyć się mogą nowe władze powiatu.

– Przez pierwsze dwa lata bez problemu, pozyskując pieniądze z dzierżawy szpitala, jesteśmy w stanie opłacać odsetki. I mamy te dwa lata, żeby się zastanowić, jak

po tym czasie podejść do tego kredytu, bo będzie potrzeba więcej środków, więc przez ten czas będziemy poszukiwać możliwości – przyznaje z rozbijającą szczerością Jacek Grabowski.

W sukces owych poszukiwań nie wierzą związkowcy. Czarny scenariusz wrożą nie tylko szpitalowi i szkole, ale nawet samemu starostwu...

– Jeśli szpital nadal będzie funkcjonował na wariackich papierach, to pociągnie za sobą zarówno szkołę, jak i samo starostwo – twierdzi Sława Kolano.

Finansowe kłopoty szpitala i decyzja o jego wieloletniej dzierżawie władzom powiatu może odbić się czkawką już za dwa lata, kiedy wyborcy, czyli jednocześnie pacjenci złotoryjskiej lecznicy, sami zechcą uzdrowić sytuację. Od 2019 roku raty kredytu dla budżetu niewielkiego powiatu mogą okazać się zabójcze.

Bartłomiej Rodak

Docieplają bloki

➤ **JAWOR.** Trwa docieplanie budynków spółdzielczych. Dotychczas zmodernizowano 85 bloków, w ciągu kolejnych dwóch lat zostaną wyremontowane kolejne.

Blisko 2,5 mln zł będzie kosztować termomodernizacja budynków spółdzielczych w Jaworze. Remonty zostaną rozłożone na dwa lata.

– W 2017 i 2018 roku kontynuujemy docieplanie budynków. W tym roku wyremontowanych zostanie kolejnych jedenaście. Mamy na ten cel zatwier-

dzoną kwotę w wysokości ponad dwóch milionów złotych. Inwestycja zostanie dofinansowana również ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego województwa dolnośląskiego, która pokryje połowę kwoty – mówi Mieczysław Panasiuk, prezes jaworskiej spółdzielni mieszkaniowej. **(ER)**

ZMIANY W SZKOŁACH

➤ **JAWOR.** Placówki szkolne w całej Polsce szykują się do reformy w edukacji. Również w Jaworze planowane są zmiany. Będzie o jedną szkołę mniej.

Miasto dostosuje placówki szkolne do zmieniającego się prawa. Szkoła Podstawowa nr 1 w Jaworze zostanie przeniesiona do budynku Gimnazjum nr 1.

– Wprowadzając reformę edukacji, chcemy poprawić warunki nauczania oraz ograniczyć do minimum zwolnienia pracowników szkół. Obecnie do jaworskich placówek szkolnych uczęszcza 1833 uczniów. Planujemy, że po reformie edukacji będą funkcjonowały cztery szkoły podstawowe nr 1, 2, 4 i 5. W efekcie zmian, od roku 2022 w jaworskich szkołach podstawowych będzie się uczyć około 170 uczniów mniej – mówi Wiesław Szymczyk, naczelnik wydziału oświaty jaworskiego ratusza.

Ostateczne zmiany zostaną ustalone w lutym 2017. **(ER)**

NA RATUNEK ŁABĘDZIOM

➤ **JAWOR.** W nietypowej interwencji uczestniczyli jaworscy strażacy. Mieszkańcy poinformowali, że dwa łabędzie przymarzły na zbiorniku wodnym „Jawornik”.

– Otrzymaliśmy informację, że na akwenie od dłuższego czasu są dwa łabędzie, które prawdopodobnie przymarzły do tafli lodu. Na miejscu, strażacy – za pomocą sani lodowych – próbowali zbliżyć się do zwierząt. Okazało się, że nie przymarzły, a jedynie oszczędzały ciepło i się nie ruszały – mówi Tomasz Kita, rzecznik prasowy straży. Łabędzie na widok mundurowych odleciały. **(ER)**

OBECNOŚĆ ZAGRANICZNEJ ARMII W POLSCE, POZA WYMIAREM ĆWICZENIA NA CELU PRZEDZIE WSZYSTKIM ZWIĘKSZENIE BEZPIECZEŃSTWA

Amerykańskie wojsko przyjechało na dłuższą

► KRAJ. Żeby dotrzeć do Polski, pokonali osiem tysięcy kilometrów. Symboliczne powitanie amerykańskich żołnierzy na granicy żołnierze amerykańscy chwalili polską służbę



W ostatnich dniach do Polski i Niemiec przybyło około dwóch tysięcy żołnierzy z 3. Pancernej Grupy Bojowej zwanej „Żelazną brygadą”, stacjonującej na co dzień w Forcie Carson w Colorado. 12 stycznia Amerykanie przekroczyli granicę niemiecko-polską w Olszynie. To tutaj z pojazdu prowadzącego konwój zdjęto flagę niemiecką, by w jej miejscu umieścić biało-czerwoną. Tym samym niemiecką żandarmerię zastąpiła polska policja wojskowa, która eskortowała konwój w dalszej drodze do Żagania, gdzie zaplanowano oficjalne powitanie. Już w pierwszych słowach amerykańscy goście chwalili polskich kolegów. – Cała infrastruktura przygotowana jest znakomicie, przez ostatnie kilka miesięcy byliśmy w ścisłej współpracy z wojskiem polskim. Zrobili dla nas kawał

dobrej roboty – zapewniał major Oshua Camara.

Podczas przemówień, z obu stron, padały zapewnienia, że obecność wojsk amerykańskich w Polsce, poza wymiarem ćwiczeniowym, ma na celu przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa w regionie.

– Jesteśmy tu, żeby ćwiczyć i ulepszać swoje możliwości bojowe, ale też, by powstrzymać wszelkie formy agresji. Jesteśmy bardzo zaangażowani w zapewnianie pokoju i stabilizacji w tym rejonie świata. Jako jedna drużyna wielu drużyn, w ramach NATO, czujemy się silni, by osiągnąć te cele – zwracał uwagę pułkownik Christopher R. Norrie, dowódca 3. Pancernej Grupy Bojowej.

– Obecność naszych sojuszników, to realizacja standardowych zadań NATO, ale trzeba też spojrzeć na wymiar

START 16:00

NOCNY TURNIEJ DEBLOWO - MIKSTOWY

21.01.2017 r.

nawa KORTOWA
cafe & lunch

WPISOWE 60 zł

W TYM BON KONSUMPCYJNY O WARTOŚCI 20 zł DO ZREALIZOWANIA W KORTOWEJ

ZAPISY:
DO DNIA 21.01.2017 r. DO GODZ. 15:30,
OSOBIŚCIE W RECEPCJI HALI TENISOWEJ
BĄDŹ TELEFONICZNIE POD NR 783 018 316

KONSUMPCJĘ SERWUJE NOWA KORTOWA

DYREKTOR TURNIEJU – DOROTA DUTKANICZ
SĘDZIA TURNIEJU – DAMIAN JEŻAK



ICZENIOWYM,
W REGIONIE

O szną wizytę

n tysięcy kilometrów z Fortu Carson w Kolorado, przez Niemcy, aż do
h żołnierzy miało miejsce na przejściu granicznym w Olszynie. Już na
stronę.



Dotychczas dotar-
ło ich kilkuset. Na
pierwsze dziewięć
miesięcy tego ro-
ku zaplanowano
wspólne manewry
na poligonach całe-
go kraju. – Najbliższe
dni to faza planowa-
nia, przegrupowa-
nia i wspólnych ćwiczeń –
dodał generał Mika.
O pierwsze wrażenia z po-

w o j-
skowy,
a ten bę-
dzie przekła-
dał się na realizację
wspólnych zadań – wyjaśnia
generał Jarosław Mika, do-
wódca 11. Lubuskiej Dywizji
Brygady Pancерnej.

Ciężki sprzęt, w tym czoł-
gi, wozy bojowe i haubice,
do kraju trafiły głównie kole-
ją. Większość żołnierzy
przerzucana jest samolotami
na lotniska we Wrocławiu
i Poznaniu, skąd do Żagania
dowożeni są autokarami.



bytu w Polsce zapytaliśmy
amerykańskich żołnierzy.
Częstym tematem rozmów
okazała się zimowa aura...

– Pochodzę z Florydy
i śnieg po raz pierwszy w ży-
ciu zobaczyłem w wieku 26
lat. Ale ostatnio stacjonowa-
łem w Niemczech, a nasza
brygada jest z Kolorado,
a w obu tych miejscach zimy
są podobne do waszej,
więc nie jest to dla mnie kłopot,
poza tym, lubię śnieg –
uśmiecha się kapitan Christo-
pher Kell.

Zrzeszająca wiele nacji
armia amerykańska w swo-
je szeregi przyjmuje także
Polaków. Jeden z nich trafił

do Żagania. – Wygrałem
zieloną kartę w 2006 roku
i wyjechałem do Stanów.
Tam zdałem egzaminy do
wojska, potem spędziłem
siedem lat w Niemczech,
a teraz znowu jestem u siebie
– opowiada starszy sierżant
Tomasz Sobota.

Co dla 26-tysięcznego
Żagania oznacza przyjazd
amerykańskich żołnierzy?
Lokalne władze nie ukrywa-
ją, że dla miasta i jego oko-
lic to zarówno prestiż, jak
i szansa na rozwój. – Każdy
może sobie wyobrazić, co
się dzieje, kiedy do takiej
wielkości miasta przybywa
nagle tysiąc osób dorosłych,

których dziesięć procent do-
chodu to tyle, co tutaj bar-
dzo dobra pensja. I chcą tu
spędzać wolny czas, chodzić
do restauracji, na dyskoteki,
dobrze zjeść – zaznacza Da-
niel Marchewka, burmistrz
Żagania.

Główne uroczystości,
związane z powitaniem ar-
mii amerykańskiej w Pol-
sce, odbyły się w Żaganiu
14 stycznia. Wzięli w nich
udział przedstawiciele władz
państwowych, w tym pre-
mier Beata Szydło i Minister
Obrony Narodowej Antoni
Macierewicz.

Bartłomiej Rodak

ROZRYWKA NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE!

JEDYNA TAKA OFERTA DLA GRUP

**JAK CZĘSTO ODWIEDZASZ PLAY CITY ?
TYLKO TERAZ
CO 4 WEJŚCIE GRATIS***

*GRUPY 10-20 OSÓB W CENIE 13ZŁ/OSOBE,
GRUPY POWYŻEJ 20 OSÓB W CENIE 10ZŁ/OSOBE

Kontakt:
Play City Park Rozrywki
ul. Najświętszej Marii Panny 9
59-220 Legnica
e-mail: biuro@parkplaycity.pl
tel. +48 76 721 29 83
fax +48 76 721 29 71
tel. kom. +48 602 260 933

www.parkplaycity.pl [playcityparkrozrywki](https://www.facebook.com/playcityparkrozrywki)



MISTRZOSTWA EUROPY
DRUŻYN MIESZANYCH
W BADMINTONIE
LUBIN, POLSKA

#EMTC17

polish-international.com



15-19 LUTEGO 2017
hala widowiskowo-sportowa RCS

WINTER
ROCK
IN LUBIN
2. edycja

3.02.2017
HALA RCS

COMA
LAO CHE
KONIEC ŚWIATA

ORAZ

THE MOHERS BAND
(zwycięzca 6. edycji Piątkowego Grania)

Bilety:

do 2.02.2017 - **49 zł**

w dniu koncertu - **60 zł**



Zaatakował cudzoziemca, bo miał zły dzień

REGION. Policjanci zatrzymali szesnastolatka, który 3 stycznia br. uderzył w twarz obywatela Bangladeszu. Nastolatek nie wypiera się napaści na obcokrajowca. Podczas przesłuchania nie okazał też żadnej skruchy. Z racji młodego wieku, zaraz po złożeniu wyjaśnień, został przekazany w ręce dorosłych opiekunów.

Do napadu doszło na przystanku przy ul. Pocztowej obok dworca PKS w Legnicy. Około godziny ósmej rano, kiedy młody cudzoziemiec wysiadał z autobusu, podbiegł do niego nastoletni napastnik i bez słowa uderzył w twarz. Obrażenia okazały się na tyle poważne, że Banglijczyk trafił do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy.

– Funkcjonariusze do walki z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu zatrzymali mieszkańca Legnicy, osobę nieletnią, w związku z pobiciem dwudziestolatka – informuje młodszy aspirant Iwona Król-Szymajda, oficer prasowy legnickiej policji.

Policja i prokuratura nie ujawniają, w jakich okolicznościach zatrzymano napastnika. Nie wiadomo czy udało się go zidentyfikować na podstawie zapisów z monitoringu, czy też młody rasista pochwalił się swym wyzyskiem na jednym z forów internetowych.

– Ten młody człowiek, podczas przesłuchania przed



Kilkadziesiąt osób wzięło udział w pikiecie przeciwko rasistowskim atakom na obcokrajowców.

prokuratorem, oświadczył, że tak naprawdę nie wie, dlaczego zaatakował. Jednocześnie dodał, że w tym dniu, po prostu, miał zły humor. Zauważył człowieka o ciemnej karnacji, a tak na marginesie uważa, że Polska jest dla Polaków, dlatego uderzył go w twarz – relacjonuje Radosław Wrębiak, szef Prokuratury Rejonowej w Legnicy.

Na znak solidarności z ofiarami rasistowskich ata-

ków, w Legnicy odbyła się pikietą, potępiająca takie zachowania. Wśród kilkudziesięciu uczestników protestu był m.in. poseł Platformy Obywatelskiej Robert Kropiwnicki, który publicznie wyznał, że liczy na szybkie ujęcie sprawców ksenofobicznych przestępstw.

Przeciwko sprawcy napaści prokurator skieruje wniosek do miejscowego sądu rodzinnego o przeprowadze-

nie postępowania. Chłopak może otrzymać dozór rodziców lub kuratora, a w skrajnym przypadku czeka go umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Sledczy nie potwierdzili, by szesnastolatek związany był z organizacjami narodowościowymi lub pseudokibickimi. Pomimo młodego wieku chłopak jest już znany policji. Kiedyś został ukarany przez legnicki sąd

rodzinny m.in. za niszczenie mienia.

– Trudno mi powiedzieć, jakimi motywami kierował się sprawca, jednak można domniemywać, z tego co powiedział, że jednak powód na tle różnic narodowościowych mógł jakoś zaważyć na jego czynie. Dodał również, że ten mężczyzna źle się na niego popatrzył. No, ale czy to jest powód do ataku? Na pewno

nie – zauważa prokurator Radosław Wrębiak.

Pobity Banglijczyk w Legnicy mieszka od niedawna. Pracuje w kebabie przy dworcu PKP. Mężczyzna nie rozumie, dlaczego padł ofiarą ataku. Ma jednak swoją filozofię. – To, co się stało było oczywiście bardzo, ale to bardzo złe. Moim zdaniem wszyscy są równi i to bez względu na swoje pochodzenie. Od tego czy człowiek jest dobry, czy też zły wcale nie zależy ani rasa, ani kolor skóry, ani wyznawana religia – mówi Alhmin Bedry.

W ostatnich dniach to już drugi sukces policji. Lubińscy funkcjonariusze również zatrzymali 28-letniego wandalę, który w sylwestrową noc zniszczył elewację baru Superkebab przy ul. Armii Krajowej w Lubinie. Ofiary to także obywatele Bangladeszu. Sprawca, który na budynku umieścił rasistowskie napisy, usłyszał zarzut nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym. On również znany jest już policji, jako pseudokibic i uczestnik stadionowej burdy. (JOM)

KGHM w ręce ministra energii. Sierra Gorda zostaje

REGION. Nadzór nad Polską Miedzią sprawować będzie Ministerstwo Energii, kierowane obecnie przez Krzysztofa Tchórzewskiego. To konsekwencja decyzji o likwidacji resortu Skarbu Państwa. Wraz ze zmianą zwierzchnika miedziowej spółki pojawiły się też informacje, że nie ma na razie mowy o sprzedaży kopalni Sierra Gorda.

Proces likwidacji Ministerstwa Skarbu Państwa potrwa do końca marca. Pierwszym jego elementem był podział podlegających mu do tej pory 432 spółek między pozostałe resorty. Oprócz KGHM pod skrzydła ministra energii trafiły też m.in. Orlen, Lotos, Tauron, Enea, Energa, Polska Grupa Energetyczna, PGNiG, Kompania Węglowa i Huta Łąbędzka.

Najwięcej, bo ponad 240 podmiotów, będzie zarządzane przez ministra rozwoju i finansów. Wśród nich są: Grupa Azoty, PKO BP, PZU, PLL LOT, Gięta Papierów Wartościowych, Totalizator Sportowy, Huta Ostrowiec i Polski Fundusz Rozwoju. Powołanie w październiku na stanowisko prezesa Pol-

skiej Miedzi byłego podsekretarza stanu w resorcie rozwoju dało przez pewien czas pole do spekulacji, że pod kontrolą wicepremiera Mateusza Morawieckiego znajdzie się też lubiński holding.

Henryk Kowalczyk, szef Komitetu Stałego Rady Ministrów, który przejął obowiązki po ministrze skarbu państwa, jest zdania, że zmiana podmiotu nadzorującego nie powinna spowodować karuzeli personalnej w zarządzie miedziowego giganta: – Ostatnie zmiany na stanowiskach prezesów zarządów KGHM i Grupy Azoty wynikały ze sposobu zarządzania spółkami. KGHM stał przed trudną sytuacją związaną z inwestycją zagraniczną, chodzi o ko-

palcie Sierra Gorda. Bardzo potrzebny był prezes, który ma ogromne doświadczenie w negocjacjach, zwłaszcza azjatyckich. Stąd propozycja i oferta dla obecnego prezesa Radosława Domagalskiego, posiadającego takie doświadczenie, aby skutecznie uratować inwestycję w Chile – powiedział na konferencji prasowej minister.

Dodał też, że projekt Sierra Gorda nie powinien być teraz sprzedawany, ponieważ oznaczałoby to ogromne straty: – Powinno się ratować, ile się da. Sytuacja jest trudna, ale nowy prezes podjął się tego wyzwania. Postępy w negocjacjach z partnerem japońskim są obiecujące, stąd nie powinno być decyzji o sprzedaży – stwierdził Kowalczyk. (JD)

SĄ ZAINTERESOWANI IN VITRO

GŁOGÓW. Dziewiętnaście par z Głogowa złożyło w ratuszu deklarację przystąpienia do programu dofinansowania zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego metodą in vitro przez miejski samorząd. Projekt w tej sprawie, opracowany i zgłoszony przez głogowski klub Nowoczesnej, trafił już do Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. – Po otrzymaniu oceny, informacja trafi do radnych z Komisji Ekologii, Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Głogowie – informuje Marta Dytwińska-Gawrońska, doradca prezidenta ds. kontaktów społecznych. Przypomnijmy, że konsultacje społeczne w tej sprawie trwały do 13 stycznia. (UR)

Szkołą na rodziców zastępczych

POLKOWICE. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Polkowicach rozpoczęło IV edycję szkolenia dla kandydatów na rodziny zastępcze „Pride”. Udział w nim jest bezpłatny.

– Szkolenie prowadzone jest przez licencjonowanych trenerów, pracowników PCPR w Polkowicach, którzy uczą przyszłych rodziców zastępczych umiejętności niezbędnych do pracy z dzieckiem osieroconym – informuje Mirosława Myrna-Kudryk, rzecznik polkowickiego starostwa. – Podczas ćwiczeń przyszli rodzice zmierzają się z własnymi emocjami oraz poznają, jakie emocje będą towarzyszyć dzieciom – dodaje.

Poza tym, kandydaci na rodziców zastępczych odbywają staże w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Polkowicach, gdzie podejmują się wyzwania całodobowej opieki nad niespokrew-

nionym dzieckiem. Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Obecnie uczestniczy w nim dziewięć osób.

Program PRIDE powstał w Stanach Zjednoczonych we współpracy z Amerykańską Ligą Pomocy Dzieciom (CWLA) i 14 innymi instytucjami. Jest wynikiem kilkunastoletniej pracy oraz doświadczeń tysięcy amerykańskich rodzin zastępczych i adopcyjnych. W Polsce Program PRIDE pojawił się w 1999 roku. Jest dostosowany do potrzeb polskich rodzin i obecnie jest najbardziej popularnym programem szkoleniowym dla kandydatów w kraju. Został też zatwierdzony przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. (UR)

KONCERT

— SŁOWA —

JONASZ KOFTA AGNIESZKA OSIECKA JACEK KACZMARSKI
EDWARD STACHURA BOLESŁAW LEŚMIAN WOJCIECH BELLON

— MUZYKA —

CISZA JAK TA

POETYCKA PŁYTA ROKU 2011

POETYCKA PŁYTA ROKU 2013

LAUREAT PEGAZA KULTURY DLA TWÓRCÓW KULTURY 2013



Od kilku lat „Cisza Jak Ta” jest w nieustannej trasie koncertowej przemierzając kraj wzdłuż i wszerz, wszędzie spotykając się z gorącym odbiorem publiczności spragnionej wyjątkowych słów i niezwykle ciepłego, mądrego przekazu artystycznego. Takiego koncertu nie mogło zabraknąć również w Lubinie.

„Cisza Jak Ta” to zespół, którego członkowie wspólnie podróżują po ścieżkach gór, poezji i muzyki, ubierając w nuty słowa wielkich polskich poetów. Tych najbardziej znanych, ale i tych, których twórczość warto po-

znać bliżej. O miłości we wszystkich odcieniach, barwach i aspektach opowiadają własnymi słowami, ale także wierszami Jonasza Kofty, Agnieszki Osieckiej, Bolesława Leśmiana, Edwarda Stachury i Haliny Poświatowskiej.

Wśród zespołów folk-poetyckiego nurtu Krainy Łagodności trudno byłoby znaleźć taki, który, w krótkim czasie wydał 8 płyt i zagrał ponad 550 koncertów na scenach w całej Polsce. Dynamiczny rozwój zespołu został w 2013 r. uhonorowany Pegazem Kultury, płyta „Nasze Światy” została uznana Poetycką Płytą Roku 2011,

a płyta „Wuka” Poetycką Płytą Roku 2013. Na kanale Youtube ich piosenki mają łącznie ponad 11 milionów oświetleń, a ich oficjalna strona na Facebooku ponad 79 000 lajków.

Zapraszamy na poetycko-muzyczną wędrowkę po Krainie Łagodności do Klubu Pod Muzami, w piątek 27 stycznia o godz. 18:00.

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu

www.ciszajakta.art.pl

Towarzyskie granie Chrobrego i Zagłębia



➤ **PIŁKA RĘCZNA.** W ramach przygotowań do drugiej części sezonu piłkarze ręczni Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów wezmą udział w Turnieju o Puchar Starosty Gryfickiego. Rozgrywki odbędą się w dniach 21-22 stycznia w Gryficach.

Oprócz Zagłębia i Chrobrego w Gryficach zagrają dwa inne zespoły PGNiG Superligi: Sandra SPA Pogoń Szczecin oraz Wybrzeże Gdańsk. – Będzie to już zupełnie inne granie, granie pod kątem meczów Superligi. Przygotowujemy się do drugiej części sezonu i takie mecze na pewno będą przydatne

– mówi Jarosław Cieślowski, szkoleniowiec Chrobrego Głogów. Mecze rozgrywane będą systemem każdy z każdym dwa

raz po 30 minut. Turniej odbędzie się w hali Gryf Arena w Gryficach. (ŁL)

HARMONOGRAM TURNIEJU

sobota, 21.01.2017

➤ godz. 16:00 – Sandra SPA Pogoń Szczecin – SPR Chrobry Głogów

➤ godz. 17:45 – GKS Wybrzeże Gdańsk – MKS Zagłębie Lubin

niedziela 22.01.2017

➤ godz. 09:30 – Chrobry Głogów – Wybrzeże Gdańsk

➤ godz. 11:15 – MKS Zagłębie Lubin – Sandra SPA Pogoń Szczecin

➤ godz. 15:30 – MKS Zagłębie Lubin – Chrobry Głogów

➤ godz. 16:45 – Sandra SPA Pogoń Szczecin – Wybrzeże Gdańsk

PUCHAROWY RYWAL MIEDZIOWYCH

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Poznaliśmy parę 1/8 finału PGNiG Pucharu Polski. Na tym etapie rozgrywek piłkarze ręczni Metraco Zagłębia Lubin zmierzą się na wyjeździe z Olimpią-Beskid Nowy Sącz.

➤ Mecze 1/8 finału zaplanowano na 15 lutego. Terminy kolejnych etapów Pucharu Polski:

➤ 1/4 Finału – 22.02. Półfinały 22.03 i 29.03. Finał 28.05.2017 r.

➤ 1/8 finału Pucharu Polski kobiet:

MKS AZS UMCS Lublin
– Kram Start Elbląg

UKS PCM Kościerzyna
– Vistal Gdynia

Olimpia-Beskid Nowy Sącz
– Metraco Zagłębie Lubin

SPR Olkusz – Piotrcovia Piotrków Trybunalski

MTS Kwidzyn
– AZS Łączpol AWFis Gdańsk

KPR Jelenia Góra
– Pogoń Baltica Szczecin

KPR Kobierzyce
– Energa AZS Koszalin

Korona Handball Kielce
– MKS Selgros Lublin

(ŁL)

Przełamanie złotoryjan

➤ **SIATKÓWKA.** Zawodnicy KKS Ren-But Złotoryja odnieśli swoje czwarte zwycięstwo w tym sezonie. Podopieczni Piotra Szarejki, we własnej hali, pokonali KS Sudety Kamienna Góra.

Spotkanie źle rozpoczęło się dla złotoryjan, ponieważ goście kontrolowali pierwszego seta. KKS zawodził popełniając bardzo dużo błędów własnych, co ostatecznie zakończyło się wygraną Sudetów 25:22. To były jednak złe miłe początki. W drugiej partii to podopieczni Piotra Szarejki dominowali, wygrywając tego seta do 16. W kolejnych nie było już jednak tak łatwo, a o ich losach decydo-

wały same końcówki. Te należały do złotoryjan, którzy wygrali tę partię 27:25 oraz 25:21, a całe spotkanie 3:1.

Dla podopiecznych Piotra Szarejki było to czwarte zwycięstwo w tym sezonie. Trzy punkty, zdobyte w meczu z Sudetami, pozwoliły złotoryjanom zbliżyć się do dziesiątego miejsca na dwa punkty. Inny z przedstawicieli naszego regionu – Ikar Legnica zajmuje siódmą pozycję. (DAM)



Dla złotoryjan było to czwarte zwycięstwo w tym sezonie.

FOT:PAWEŁ ANDRACHIEWICZ

RTBS



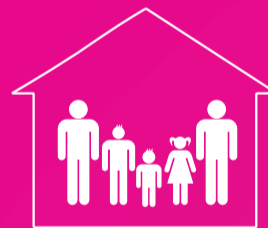
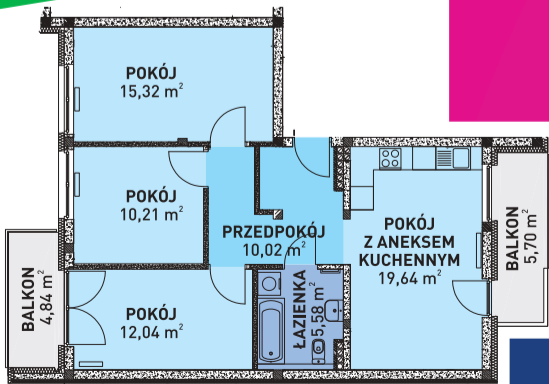
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
**NOWE
MIESZKANIA**

Biurow sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²



CUPRUM
ARENA

od 20.01 do 05.02
SUPERBOHATEROWIE
w Cuprum Arena - Lubin

MARVEL
SPIDER-MAN
&
MARVEL
AVENGERS
OKO W OKO



WĘGIERSKI TRENEREM KADRY NARODOWEJ

Awans szkoleniowca

➤ **BOKS.** Marek Węgierski został trzecim w historii trenerem kadry narodowej seniorek w boskie. Na co dzień szkoleniowiec prowadzi zajęcia z sekcją pięściarską KS-u Polkowice.



Marek Węgierski z boksem związany jest od 1974 roku.

Węgierski z boksem związany jest od 1974 roku. Rozpoczął jako zawodnik Zagłębia Lubin, w którego barwach stoczył 168 walk. W tym czasie zdobył srebrny i brązowy medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski.

W roku 1982 r. rozpoczął pracę trenerską,

a dwa lata później został instruktorem I klasy boksu. W 1992 r., po ukończeniu studiów trenerskich na AWF we Wrocławiu, został trenerem II klasy państwowej. Od 2002 r. pracował jako szkoleniowiec w Górniku Lubin, a jego podopieczne – m.in. Justyna Sroczyńska i Patrycja Bednarek – zdobyły 25 medali

Mistrzostw Polski. W 2003 r. rozpoczął współpracę z kadrami narodowymi kobiet.

W latach 2010-2013 był trenerem młodzieżowej kadry narodowej kobiet. Obecnie szkoli pięściarzy Klubu Sportowego Polkowice. Trenerowi życzymy sukcesów w pracy z reprezentacją Polski.

Łukasz Lemanik

Następca Adama Buczka

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Enkeleid Dobi został szkoleniowcem piłkarzy trzecioligowego KGHM ZANAM Polkowice. Na stanowisku pierwszego trenera zastąpił Adama Buczka, który odszedł do pierwszoligowej Wisły Puławy. Nowy szkoleniowiec ma za sobą bogatą karierę zawodniczą oraz trenerską. Ostatnio pracował z młodzieżą Zagłębia Lubin.

Enkeleid Dobi to 42 letni Albańczyk z polskim paszportem. Jako piłkarz występował na pozycji napastnika strzelając gole dla klubów z Albanii, Chorwacji, Słowenii i Francji. W roku 2000 trafił do Zagłębia Lubin, gdzie rozegrał ponad 50 spotkań.

Następnie przeniósł się do Górnika Zabrze. Wiosną 2003 roku wyjechał do Fran-

cji, tam spędził sześć lat poznając pracę szkoleniową trójkolorowych. Po zakończeniu kariery zawodniczej rozpoczął pracę trenerską, zdobywając kwalifikacje UEFA PRO. Ostatnio szkolił młodzież w Zagłębiu Lubin. Teraz podpisał z KS Polkowice umowę obowiązującą do końca sezonu 2016/2017. (WON)



FOT.ARCHIWUMIS

Liga Zawodowa podsumowała rok

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Przedstawiciele 14 klubów PGNiG Superligi piłkarzy ręcznych spotkali się, żeby podsumować rok 2016 i omówić plany na kolejny, 2017 rok. W spotkaniu brali udział przedstawiciele Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów, Witold Kulesza i Katarzyna Zygiel.

2016 rok był pełen emocji – profesjonalizacja ligi, wprowadzenie nowego systemu rozgrywek, zmiana marketingowa – to tylko początek działań związanych z rozwojem piłki ręcznej. O tym, co się udało osiągnąć, ale i o celach na nowy rok mówił Prezes PGNiG Superligi Łukasz Gontarek. – Wykonaliśmy ogrom pracy, ale musimy mieć świadomość, że przed nami jeszcze więcej zadań i celów do osiągnięcia – mówił podczas spotka-

nia. – Zaufanie, jakim zostaliśmy obdarzeni przez sponsora PGNiG oraz nadawcę NC+ musi być wykorzystane jak najlepiej, a tylko jako kolektyw możemy spodziewać się, że osiągniemy sukces – dodał.

Podczas zgromadzenia głos zabierał także komisarz ligi Piotr Łebek, który przybliżył nowo powstałym spółkom zasady działania, przepisy oraz regulacje. Nie zabrakło tematów szkolenia sędziów czy młodzieży. (EL)

PGNiG SUPERLIGA KOBIEC

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ENERGA AZS KOSZALIN

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
ENERGA AZS KOSZALIN
20 stycznia 17:00

#NoweRozdanie

PROMOCJA ZIMOWA

RABAT DO: **40%***

*promocja obowiązuje do godz. 16:00

Centrum Squash

f /RCSlubin www.rcslubin.pl/rezerwacja tel 76 756 11 19 RCS

Raben

*your partner
in logistics*



KIEROWCA MIĘDZYNARODOWY CE

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU W LEGNICY JUŻ TERAZ ☺

W zamian za Twoje zaangażowanie oferujemy:

- **terminowy system wynagradzania** (podstawa + premia + rozliczenie delegacji), umowę o pracę
- **przestrzeganie przepisów czasu pracy**
- nowoczesny i regularnie serwisowany tabor, telefon kom., nawigacja, mapy i poradniki
- **karty paliwowe i flotowe**, urządzenia do opłat drogowych (krajowe i zagraniczne), zaliczki na niezbędne wydatki (np. mosty, tunele, parkingi)
- system pracy export-import
- szkolenia z ekof jazdy, jazdy defensywnej
- ubezpieczenia grupowe, ubezpieczenie NNW w kraju i za granicą
- **dotądki socjalne** – „wczasy pod gruszą”, karty upominkowe, kupony kulturalno- rekreacyjne (np. kino, basen)
- odzież firmową oraz niezbędną odzież ochronną

Jeśli spełniasz następujące wymagania:

- prawo jazdy kat. C+E
- posiadasz Kartę Kierowcy
- aktualne badania lekarskie (lekarskie + psychotesty)
- uprawnienia ADR – zakres podstawowy

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Joanną Kowalik pod numerem telefonu: 727 002 002



joanna.kowalik@raben-group.com

NAJWIĘCEJ PROBLEMÓW MIEDZIOWYM SPRAWIAŁA MONIKY BANCILON

Szlagier dla Pogoni

PIŁKA RĘCZNA.

**Pogoń Baltica
Szczecin wygrała
z Metraco
Zagłębiem Lubin
27:23 (10:12)
w meczu 13. kolejki
PGNiG Superligi
Kobiet. Dla
miedziowych był to
drugi wyjazdowy
mecz z rzędu.**

Można powiedzieć, że zaczęło się tradycyjnie – od prowadzenia rywalki. Podobnie jak w Gdyni, tak i w Szczecinie gospodynie szybko wyszły na kilku-bramkowe prowadzenie. Na początku mieliśmy 5:1 i zaczęło się odrabianie strat. Lubinianki rozkręcały się z minuty na minutę i z wyniku 5:1 zrobił się remis po 5. Spora w tym zasługa Moniki Maliczkiwicz, która bardzo dobrze spisywała się między słupkami lubińskiej bramki. Od tego momentu lepiej zaczęły grać podopieczne Bożeny Karkut, które twarzą, szczelną obroną, rozbiły ataki szczecinianek. Pogoń Baltica miała spore

Pogoń okazała się lepsza od Zagłębia.

problemy ze zdobywaniem bramek. Pod koniec pierwszej połowy Metraco Zagłębie Lubin wyszło na prowadzenie 10:9, a jeszcze przed przerwą miedziowe podwyższyły swoje prowadzenie na dwie bramki.

Po zmianie stron lepiej radziły sobie podopieczne Adriana Struzika. Najwięcej problemów miedziowym sprawiała Monika Bancilon. Przed upływem dziesięciu minut drugiej połowy Pogoń odzyskała prowadzenie. Później

trwała walka bramka za bramką. Lubinianki miały okazję odskoczyć gospodyniom, ale szwankowała skuteczność. O losach spotkania przesądziły ostatnie minuty, a dokładnie ostatnie siedem minut. Właśnie wtedy Pogoń wygrywała 22:19 i nie pozwoliła już sobie wydrzeć zwycięstwa w szlagierowym meczu.

– Ten mecz grałyśmy falami. Momenty bardzo dobrej gry przeplatałyśmy zlymi.

Znow źle rozpoczęliśmy spotkanie, jednak jeszcze w pierwszej połowie udało się dogonić Pogoń i przed przerwą i wyjść na prowadzenie. W drugiej połowie popełnialiśmy zbyt dużo błędów, a w ataku i miałyśmy problem ze świetnie dysponowaną tego dnia Moniką Bancilon – mówiła po meczu Kaja Załączna, skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin.

Łukasz Lemanik

POGOŃ BALTICA SZCZECIN	27:23 (10:12)	METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
---------------------------	------------------	---------------------------

Pogoń Baltica: Piączek, Wierzbička – Bancilon 9, Noga 2, Szczecina 1, Cebula 5 (4/4), Costa, Królikowska, Jedziniak, Koprowska, Zawistowska 4, Kochaniak 2, Jaszczuk 4.

Metraco Zagłębie: Wąż, Maliczkiwicz – Załączna 3, Grzyb 4, Mączka 1, Semeniuk, Trawczyńska, Buklarewicz 3, Wiertelak 2, Ważna 1, Maric 4, Jochymek 1, Belmas 1, Malta 1, Milojević 2.

Kuźnia Cup dla... Kuźni!

PIŁKA HALOWA. Za nami druga edycja turnieju Kuźnia Cup. W Jaworze ponownie triumfowali miejscowi zawodnicy, którzy w meczu finałowym pokonali Kaczawę Bieniowice. W małym finale lepszy od Bazaltu Piotrowice okazał się drugi zespół Kuźni.

Ci, którzy przybyli do hali przy ulicy Wiejskiej nie mogli się nudzić. Osiem drużyn podzielonych na dwie grupy stworzyło świetne widowisko. Od początku trwała zacięta rywalizacja, ale w duchu fair-play.

– Jest to moja zeszlóroczna inicjatywa. Chcieliśmy, by początek stycznia był takim okresem spotkania się wszystkich zawodników i okolicznych drużyn, abyśmy wspólnie mogli świętować Nowy Rok i zrobić taki wstęp do rozpoczęcia przygotowań do rundy wiosennej – mówił podczas turnieju Dariusz Szeliga, prezes Kuźni Jawor.

Tak jak wspominał organizator zawodów – dla wielu zespołów turniej w Jaworze faktycznie był pierwszym kontaktem z piłką. Zarówno zawodnicy jak i trenerzy zachwalali organizację samych zawodów.

– Turniej zorganizowany był bardzo dobrze i Kuźnia postarała się, by na nim ni-

czego nam nie brakowało – podkreślał Daniel Wojda z A-klasowego Bazaltu Piotrowice.

W meczu finałowym spotkały się dwa, najwyżej sklasyfikowane zespoły, które na co dzień występują w klasie okręgowej. Ostatecznie niespodzianki nie było i po raz drugi zwyciężącą zawodów okazała się jaworska Kuźnia.

– Cieszymy się ze zwycięstwa, bo obroniliśmy tytuł. Dla nas to taki wstęp do zimowych przygotowań i nie mamy jakiejś presji na wynik, ale cieszymy się z naszej wygranej – mówił Emilian Borek, zawodnik Kuźni Jawor.

Najlepszym zawodnikiem zawodów został wybrany Dawid Śliwiński z Kaczawy Bieniowice. Najlepszym bramkarzem Patryk Borek z Kuźni Jawor, a najlepszym strzelcem okazał się Piotr Zieliński z KS Męcinka.

(DAM)



Jaworzanie obronili tytuł z przed roku.

FOT. MARCIN JUSZCZYK

LODOWISKO W LUBINIE

od grudnia 2016 do lutego 2017

codziennie od 10⁰⁰ do 20³⁰

■ ceny od 5 zł

■ nauka jazdy na łyżwach

■ wypożyczalnia łyżew



WWW.RCSLUBIN.PL



WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

Regionalne Centrum Sportowe, Lubin – ul. Sikorskiego 1, tel. 609 506 041, e-mail: sprzedaz@rcslubin.pl



PIERWSZY SPARING MIEDZIOWYCH NA PLUS

W 11. minucie Filip Starzyński poślizgnął się przy wykonywaniu rzutu różnego, piłka powędrowała wzdłuż bramki, a przy drugim słupku znalazł się inny zawodnik.



Derby dla Lubina

PIŁKA NOŻNA. Wynikiem 4:0 dla Zagłębia Lubin, zakończył się pierwszy sprawdzian kontrolny ekipy Piotra Stokowca, w którym na własnym obiekcie miedziowi podejmowali Chrobrego Głogów.

Miedziowi długo rozgrywali piłkę i przenieśli grę na stronę rywala. W 11. minucie Filip Starzyński poślizgnął się przy wykonywaniu rzutu różnego, piłka powędrowała wzdłuż bramki, a przy drugim słupku znalazł się Arkadiusz Woźniak. Pomocnik zakończył akcję zdobycia bramki. Na 2:0 podwyższył Filip Starzyński.

W drugiej połowie gra nieco się wyrównała. Między słupkami miedziowych stanął Dominik Hładun. Golkipier spisywał się na medal. Jego koledzy w ataku również brylowali. W 75. minucie – po stałym fragmencie gry – trzecią bramkę zdobył wbiegający w pole karne Jarosław Jach. Kropkę na i postawił Krzysztof Janus, który z ostrego kąta strzelił czwartego gola

dla Zagłębia. Miedziowi wygrali 4:0.

W piątek zespół wylądował do Turcji na drugą część okresu przygotowawczego. – Świetnym akcentem kończymy pierwszą część okresu przygotowawczego

do nowego sezonu. Zagraлиśmy na zero z tyłu, także cieszy postawa całego zespołu. Poradziliśmy sobie w tych trudnych warunkach – przyznaje Jarosław Jach, obrońca Zagłębia Lubin. **Mariusz Babicz**

Wyjściowy skład:

12. Forenc – 3. Cotra, 77. Madera, 33. Guldan, 4. Todorovski – 28. Piątek, 19. Jagiełło - 90. Vlasko, 18. Starzyński, 9. Woźniak - 21. Buksa
Bramki: 11' Woźniak, 27' Starzyński, 75' Jach, 83' Janus

Forsell pierwszoligowcem roku!

PIŁKA NOŻNA. To był bardzo dobry rok dla Petteri Forsella. Świetna forma reprezentanta Finlandii. grającego na co dzień w barwach Miedzi Legnica, nie umknęła także innym zawodnikom I ligi i Forsell został wybrany najlepszym piłkarzem oraz odkryciem 2016 roku.

Gdy zimą poprzedniego roku przychodził do Miedzi, nie wszyscy witali go z entuzjazmem. Forsell miał skłonność do tycia i to było największe zagrożenie pozyskania tego zawodnika. Dziś jednak z całą pewnością można stwierdzić, że właściciel Andrzej Dadełto dokonał znakomitej inwestycji, bo Fin został najlepszym pierwszoligowcem w 2016 roku.

Teraz już wiadomo, że Forsell grę w Legnicy potraktował poważnie i żaden kibic Miedzi bez niego nie potrafi sobie wyobrazić składu swo-

jej drużyny. Dodatkowo wydaje się, że to nie jest jeszcze szczyt jego możliwości. W I lidze jest więcej agresji w grze. Forsell mimo to odnalazł się w takich okolicznościach, bo w Finlandii grają podobnie. Wydaje się, że już w sezonie 2017/2018 Fin będzie grał w Lotto Ekstraklasie, a z tego można rozpatrywać dwie możliwości. W przypadku awansu Miedzi zapewne w niej zostanie, a gdyby się nie udało – to ciężko legniczansom będzie zatrzymać tak dobrego zawodnika.

(DAM)



Petteri Forsella doceniono za zaangażowanie.

Jedenastka I ligi 2016 roku:

Seweryn Kielpin (Wisła Płock) – Żarko Udovicić (Zagłębie Sosnowiec), Alan Czerwiński (GKS Katowice), Marcin Warchołak (Arka Gdynia), Konrad Wrześniński (Pogoń Siedlce) – Petteri Forsell (Miedź Legnica), Sebastian Dudek (Zagłębie Sosnowiec), Tomasz Nowak (Zagłębie Sosnowiec) – Grzegorz Goncerz (GKS Katowice), Vamara Sanogo (Zagłębie Sosnowiec), Janusz Surdykowski (Drutex-Bytovia Bytów).

Najlepszy piłkarz I ligi i Odkrycie 2016: Petteri Forsell (Miedź Legnica)

Najlepszy młody piłkarz 1 ligi: Grzegorz Tomasiewicz (Pogoń Siedlce)

Najlepszy trener I ligi: Jacek Magiera (Zagłębie Sosnowiec)

Najlepszy sędzia I ligi: Adam Lyczmański (Bydgoszcz)

Czarne chmury nad jaworską drużyną

SIATKÓWKA. Olimpia Jawor, podobnie jak w poprzednich latach, ma spore problemy finansowe. W tym roku spowodować mogą one nawet wycofanie zespołu z rozgrywek ligowych.

Czy Olimpia będzie w stanie dograć sezon 2016/2017? To pytanie coraz częściej stawiane jest w Jaworze w kontekście problemów finansowych klubów. Zespół w siatkarskiej II lidze spisyuje się rewelacyjnie i wciąż pozostaje w walce o pierwsze miejsce. W jaworskim klubie bardziej, niż o awansie myślą jednak o tym, by w ogóle rozegrać każde kolejne spotkanie.

– Nie mamy pieniędzy, by jeździć na mecze, ale resztką sił klecimy. Na

wszystko musimy czekać i nie jest nam po drodze z wieloma sprawami. Niestety, jest bieda taka totalna, że trudno tylko na dziewczyny stawiać – mówi Leszek Chrzanowski, trener Olimpii Jawor.

Szkoleniowiec zespołu podkreśla, że w mieście takim jak Jawor ciężko jest o kolejnych sponsorów, którzy nie kwapią się do inwestowania. Nawet w coraz bardziej popularny sport jakim bez wątpienia jest siatkówka.



– W Jaworze, oprócz burmistrza, nie ma sponsorów. Ludzie z pieniędzmi wyjechali, wyemi-

Trener Olimpii Leszek Chrzanowski alarmuje o problemach.

growali i nie mamy tutaj mecenasów. To są ludzie, którzy budują domy, ulice, ale nie sponsorują

sportu. – dodaje szkoleniowiec jaworskiego klubu.

Jaworzanki w tym sezonie wygrały już dziesięć z trzynastu rozegranych spotkań. To najdobitniej pokazuje potencjał drzemiący w podopiecznych Leszka Chrzanowskiego. Olimpii pozostaje mieć jednak nadzieję, że ostatecznie pieniądze się znajdą, a klub będzie mógł w dalszym ciągu funkcjonować.

(DAM)